

Obrazy przyrody w *Panu Tadeuszu* Adama Mickiewicza

Przyroda w *Panu Tadeuszu* stanowi integralną część świata przedstawionego. Mickiewicz już w pierwszych słowach dzieła podkreśla wyjątkowość nadniemeńskiego krajobrazu, który jest dla niego wspomnieniem ojczyzny, przechowywanym w sercu przez wiele lat. To kraina, w której przyroda jaśnieje mnogością barw, zapachów, odgłosów. Wszystko jest tam dynamiczne i pełne sił witalnych. Są tam pola malowane złotem pszenicy i srebrem żyta, odcinające się bielą gryki od zielonych i wijących się niczym wstęgą łąk. Mistrzowskie operowanie różnorodnymi środkami stylistycznymi przez poetę sprawia, że przyroda ożywa, urasta do rangi drugiego równorzędnego bohatera utworu. Dzięki wspaniale wykreowanej plastyczności opisów, dochodzi wizualizacji przyrody, jej malarskiego przedstawienia. Mnogość opisów to ogromne możliwości dla wyobraźni czytelnika. Przyroda towarzyszy człowiekowi w jego codzienności, wytacza rytm jego życia poprzez pory roku i pory dnia.

Wschody i zachody słońca to wyznacznik czasu dla chłopów, pracujących w majątku Sędziego. Słońce ze swoją wędrówką po nieboskłonie wytacza rytm dnia – ludzie budzą się wraz z jego pojawieniem się i kończą dzień, gdy chyli się ku horyzontowi. Słońce tętni mnogością barw, różniących się w zależności od czasu. Słońce to gospodarz dnia. Dzięki promieniom słońca postać Zosi nabiera tajemniczości, delikatności i magii.

Przyroda towarzyszy człowiekowi również w jego sferze emocjonalnej. Kiedy w Soplicowie panuje harmonia, a goście spędzają czas na rozrywkach, przyroda emanuje ciepłem, pięknem dnia, spokojem. W chwili, gdy Soplicowo jest zagrożone zajazdem nadciągają chmury i zaczyna padać deszcz, który zamienia się w burzę podczas bitwy z Moskalami. Wiosna i budząca się wraz z nią po zimowym śnie przyroda, zbiega się z powrotem uciekinierów z polskim wojskiem i nadzieją na odzyskanie niepodległości. Przyroda współodczuwa, sama żyje.

Mickiewicz dokonuje uosobienia i antropomorfizacji natury, nadając jej cechy fizyczne, psychologiczne i zachowanie właściwe człowiekowi. Słońce idzie po niebie, wzdycha ciepłym powiewem, topole bronią dwór od wiatrów. Liczne epitety, świetnie skonstruowane porównania, przenośnie i animizacje, zastosowane przez twórcę dzieła, tworzą malownicze krajobrazy i świat przepelniony ogromem natury.

Przyroda w *Panu Tadeuszu* ukazana została zgodnie z duchem filozofii romantycznej jako byt uduchowiony. Przyroda jest świadkiem historii danego narodu oraz jego kultury.